Echo Artystyczne

Organ Polskiego Związku Artystów Widowiskowych

PISMO INFORMACYJNE, POŚWIĘCONE SPRAWOM ARTYSTÓW TEATRÓW ROZMAITOŚCI, KABARETÓW Lit. Art. ESTRADY, ARENY i KINO-VARIETÉS.

Rok VII. WARSZAWA — LIPIEC 1930 R. **Zeszyt 7**



Echo Artystyczne

Organ Polskiego Związku Artystów Widowiskowych

PISMO INFORMACYJNE, POŚWIĘCONE SPRAWOM ARTYSTÓW TEATRÓW ROZMAITOŚCI, KABARETÓW Lit. Art. ESTRADY, ARENY i KINO-VARIETÉS.

Rok VII. WARSZAWA — LIPIEC 1930 R. **Zeszyt 7**

NAGRODA ARTYSTY.

Tęsknić marzyć i łzy ronić
Śnić ideał promienisty
Wciąż za prawdą, pięknem gonić
To cel życia jest artysty.

Z losem scierać się uparcie
Staczać z światem bój siarczysty
Serce dawać na pożarcie
Oto żywot jest artysty.

Mniejsza że świat żółcią płaci
Byle w ziemi swej, ojczystej,
Zapał wzniecić, rozgrzać braci,
Oto tryumf jest artysty.

Marny oklask, trochę szumu;
Grom, lub chwalba publicysty,
W końcu chłód, szyderstwo tłumu
To nagroda jest artysty.

K. Ujejski.

Przed rewizją Ustawy o pośrednictwie pracy.

Problem uzdrowienia stosunków w Sp. Biurach Pośrednictwa Pracy przy Polzawidzie, od szeregu lat stoi pod znakiem zapytania.

Kierownicy naszych filij na prowincji mimo podpisywania układów z nami, w których zobowiązali się do wypełniania woli Zarządu działającego w imieniu członków Organizacji, według nadanych mu pełnomocnictw każdorazowo przez Walny Zjazd, mimo utworzenia Inspektoratu Pracy, oraz podzielenia terenu na rejony, nietylko, że nie wypełniali swoich zobowiązań zaciągniętych wobec Polzawidu, lecz wynajdując co raz to inne »tricki,« starali się obchodzić układy, działając tem samem wyraźnie na szkodę ruchu zawodowego.

Jak daleko zaszli w swem zacietrzewieniu, szkodliwem dla organizacji i zadań Zarządu Głównego, świadczy fakt, że Władze zaczęły się interesować działalnością poszczególnych biur i dlatego Zarząd, będąc dalekim od wszelkich machinacyj tych panów, zmuszony był zaufanie do nich cofnąć, gdyż moralnej odpowiedzialności za działalność kierowników biur, brać nie może i nie chce; tembardziej, że Ustawa z dn. 10 czerwca 1924 r. zatwierdzona przez Sejm Rzeczypospolitej wyraźnie omawia sprawę prowadzenia Społ. Biur Pracy przy Związkach zawodowych, oraz stwierdza, że całkowitą odpowiedzialność za nie, ponoszą w pierwszym rzędzie wspomniane Organizacje.

Reasumując więc szkodliwe posunięcia naszych filij szczególnie w ciągu 2-ch miesięcy pozjazdowych, Zarząd Gł. w porozumieniu z Radą Główną, dnia 2 lipca b. r. zmuszony był do odwołania koncesyj wszystkim filjom na prowincji.

Złożyły się na to prócz wyżej wymienionych, jeszcze inne bardzo ważne powody, brak subordynacji ze strony kierown. filji, ignorowanie uchwał Zarządu Gł., a co za tem idzie i Uchwał Walnego Zjazdu, pomijanie milczeniem wprost, wszelkich dyrektyw w tych sprawach, wytworzyło błędne koło z którego wyjście, jeszcze za parę miesięcy, byłoby jeżeli nie niemożliwe, to jednak wielce utrudnione. Szeregi bezrobotnych bowiem zaczęły wzrastać w zastraszającem tempie, a p. p. pośrednicy zamiast przyczyniać się do zażegnania bezrobocia, idąc utartym szlakiem w zakresie zapośredniczania, angażowali w dalszym ciągu coraz to nowe zastępy sił zagranicznych, nie wiele się troszcząc niedolą naszych, wyczekujących na kontrakty.

Koledzy nasi natomiast w obawie konsekwencyj za zdemaskowanie pośrednika, obawiali się zgłaszać zażaleń, tak że trzeba było siłą prawie to powodować, utrzymując niejako tajny wydział śledczy przy »Polzawidzie.«

Zarząd Gł. więc anulując koncesje, uczynił to na podstawie stałych doniesień o poczynaniach p. p. pośredników dyskredytujących ich działalność, przez członków Organizacji, a z taką opinją *każdy uczciwy Zarząd* instytucji społecznej liczyć się musi; z drugiej zaś strony w zasadzie nic się nie zmieniło; Centrala istnieje i przy ścisłej kontroli Zarządu, stanie się niezawodnie zaczątkiem nowej ery w dziedzinie pośrednictwa pracy.

Scentralizowanie więc i wytworzenie nowego systemu zapośredniczania, zapoczątkowane przez IX Walny Zjazd, stało się faktem i korzyści realne przynieść musi.

Niezrozumiałem by było jednak pominięcie milczeniem faktu, że ustawodawca tworząc Ustawę o Społecznem pośrednictwie pracy z dn. 10 czerwca 1924 r. zapomniał zupełnie o istniejącej już Ustawie 1921 r. o zarobkowych biurach pośrednictwa pracy, wskutek czego w Polsce pojawiły się dwie Ustawy kolidujące ze sobą, przez co ogół pracowników Umysłowych, a szczególniej zawód artystyczny jest z racji tej wysoce pokrzywdzony.

Bo gdy z jednej strony Ustawa z 1921 r. zezwala na pobieranie % % tytułem zapośredniczania od pracodawców za pierwszy miesiąc kontraktu (nawiasem mówiąc u nas artystów widowiskowych każdy kontrakt jest pierwszym, gdyż co miesiąc musi być zawierany do innego przedsiębiorstwa) z drugiej strony Ustawa z 1924 roku zabrania pobierać tytułem zapośredniczania prowizji od pracownika, zezwalając na pobieranie 5% jedynie od pracodawcy.

Po złożeniu odpowiednich memorjałów w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej, żywimy więc nadzieję, że miarodajne czynniki spowodują rewizję odnośnych Ustaw i ostatecznie uregulują tak ważny dział dla pracownika umysłowego, jednolitą Ustawą.

Te-Or.

ś. † p.

Władysław Danis

(Denis)

RZECZYWISTY CZŁONEK POLZAWIDU

* 2. I. 1886 r.

† 6. VII. 1930 r.

Cześć Jego Pamięci!

* * *

Niemal w każdym miesiącu z szeregów naszej organizacji, śmierć nielitościwa zabiera nam jednostki starszej generacji. Sterane pracą, warunkami życiowemi, zbiedzenie fizycznie przez wojnę, borykając się z losem, słabsze organizmy nie wytrzymują i ulegają pokosowi śmiercionośnemu.

Z szeregów naszych ubył ś. p. kol. Wł. Denis, jeden z popularniejszych kolegów, który do chwili, aż go choroba obłożnie obezwładniła pracował z zamiłowaniem jako organizator imprez widowiskowych, ciesząc się życzliwością i sympatją, koleżanek i kolegów pracujących u niego.

Urodzony w r. 1886, od 7 lat swego życia pracował w zakresie choreograficznym w międzyczasie zmieniając charakter produkcyj jako klown t. zw. »biały.« Będąc wychowańcem warszawskiej szkoły baletowej, pracował w późniejszych latach w teatrze ludowym w Warszawie, w Petesburgu, Moskwie, Kijowie i t. d., a po zawierusze wojennej wrócił do Polski, pracując jakiś czas w duecie, następnie zorganizował balet z którym objechał miasta województwa Poznańskiego i Pomorskiego. Ostatnio jako przedsiębiorca prowadził kabaret »Trzy Korony« w Toruniu, gdzie przemęczony nocną pracą, która żżerała jego nadwątlony organizm, legł, ażeby

więcej nie powstać! Kol. ś. p. Denis, osierocił żonę i małoletniego synka.

Śpij Kolego kochany, niejedni Ci zadroszczą, że przestałeś borykać się z losami i przeciwnościami, jakie stwarzało Ci niewdzięczne życie artysty widowiskowego. Śpij, a kiedy ockniesz się na Tym innym Świecie, pozdrów od nas tych, którzy są dziś wraz z Tobą, dalecy od ciężkiej rzeczywistości, przeżywanej przez nas, tu na tym padole.

Cześć Twojej pamięci.

E. B.

Stop! Panowie, nie tędy droga.

Mała garstka ludzi, byłych członków Polzawidu, skreślonych z organizacji za niesubordynację, lub niemoralne prowadzenie się z garstką ludzi, którzy nigdy z artyzmem nic wspólnego nie mieli i nie mają i dostali się do organizacji przez dezorganizację i wobec tego że należą do tak zwanych zdecydowanych katastrof na engegament liczyć nie mogą, podjęli bardzo paskudną walkę podjazdową z Polzawidem, która zgóry musi być przegraną.

Stanowisko powyższych kuglarzy i kabotynów jest następujące: skoro ja pracować już nie mogę i żadna dyrekcja w kraju, nawet najpodrzędniejsza, mnie angażować nie chce i żaden kierownik biura pracy mnie gwałtem obsadzić nie może bojąc się utraty placówek, to niech artyści z prawdziwego zdarzenia, którzy pracę mają, również poczują biedę. Trzeba chodzić do Władz, składać fałszywe doniesienia, aby Polzawid zlikwidować a temsamem pozbawić artystów opieki organizacyjnej, rzucić ich na pastwę różnych pokątnych pośredników kombinatorów, jednem słowem zdezorganizować cały zawód widowiskowy, zburzyć gmach, który z trudem budowało się tyle lat, a potem na jego gruzach stanąć z miną tryumfatora i krzyknąć: no, a co? widzicie, to my katastrofy, doprowadziliśmy do katastrofy! Cudowne jest rozumowanie tych analfabetów artystycznych ale dzięki Bogu nieziszczalne. Nie tak łatwo zburzyć, niecnemi intrygami, organizację, która jest dzisiaj uznana i szanowana przez Władze Państwowe, prasę i społeczeństwo.

Każda Władza czy to centralna czy to lokalna, otrzymuje anonimy od tych katastrofek, wzywa przedstawicieli naszego związku i po złożonych wyjaśnieniach anonimy wrzuca do kosza lub odkłada ad acta, bo Polzawid to dziś organizacja z którą czynniki miarodajne się liczą. Polzawid to nie garstka ludzi, a wielka organizacja za którą murem stoją dziesiątki tysięcy innych towarzyszy pracy umysłowej, skupionych koło Centrali Zw. Zaw. Prac. Umysłowych, gotowych w każdej chwili stanąć w obronie naszej organizacji. A więc kim wy jesteście i jak wyglądacie wobec tej masy ludzi dobrze i mocno zorganizowanych? Wasza krecia robota na nic się nia zda. Szkoda waszego trudu i czasu, szkoda waszego chodzenia po urzędach i lokajskiego kłaniania się. Nic nam nie zrobicie i zrobić nie jesteście wstanie. Na czele związku naszego stoją ludzie, którzy mają czyste ręce i wypowiedzieli wojnę złodziejom! Może to was boli? Zamiast szpiclować i donosić zabierzcie się lepiej do uczciwej pracy, stańcie w halach targowych z warzywami i sprzedawajcie, bo to naprawdę wam więcej odpowiada niż kryminalne występy wasze, które z artyzmem nic wspólnego nie mają. Obecne władze naszego związku dążą szczerze do tego, aby Polzawid był organizacją naprawdę artystyczną a członkami jego byli nieskazitelni obywatele—artyści; może i to was boli? Obecne władze naszego związku stoją na tem stanowisku, że niema miejsca w organizacji dla analfabetów, nie umiejących ani pisać, ani czytać i mówić, i którzy produkcjami swojemi ośmieszają organizację a zawód spychają

na dno nędzy i rozpaczy. Rozumiem was, to was boli, ale trudno musicie zrozumieć, że jako nie artyści musicie wrócić do tych sfer, z których wyszliście a nikczemnemi denuncjami na naszą organizację nic nie wskóracie i nic sobie tem nie pomożecie. Pomóc wam mogłaby tylko jedna rzecz—talent! Ale wy go niestety nie macie i już nigdy w życiu mieć nie będziecie. Żal mi was szczerze, kochane katastrofy, lituję się nad wami! Przez wielkie nieporozumienie konsumowo-spelunkowe dostaliście się w szeregi artystów a dziś nawet ci dyrektorzy, którzy z usług waszych korzystali którym robiliście duże „cechy" szydzą z was i śmieją się z was, mówiąc że parkietówki robią to lepiej. Więc poco chodzić i denuncjować? Stop! Nie tędy droga panienki i panicze!

W. Lin.

KOMUNIKATY

Wynik egzaminu

Zdali: **jednogłośnie**

1) Balet Stanisławskiej Marji (Awłasiewicz)
2) Lu Relli

większością głosów

1) Jankowski Wacław
2) Altmanówna Paulina
3) Orleańska Krystyna
4) Modrzewska Genia
5) Edith van Waak
6) Reichesówna Niusia
7) Lidja Florance
8) Krasieńska Gina

z prawem pracy do następnego egzaminu

1) Hor Mill (duet taneczny)
2) Marski Marek
3) Bogdanow Olga

nie zdali

1) Kaczyńska Marja
2) Chybowski Michał
3) Balet Sosnowskiej
4) Halpern Jakób

Decyzją Zarządu Głównego z d. 26, 27, 28 i 29 czerwca r. b. postanonowiono zaliczyć: **w poczet adeptów do najbliższego egzaminu**

1) Lejkina Piotra
2) Kaczorowskiego Franciszka (Dolores)
3) Filipowicza Pawła (Milewskiego)
4) Becillé Lisellottę (Ines Borgia)
5) Matuszyńską Natalję (Nunę Szczerbę-Szczerbińską)
6) Siatkę-Siatkowskiego Edwarda

w poczet kandydatów

1) Altmanównę Paulinę
2) Orleańską Krystynę
3) Reichesównę Niusię

Decyzją Zarządu Głównego z dn. 26. VI. r. b. postanowiono:

kol. Milę Walewską

a) ukarać sumą Zł. 100.— na rzecz Polzawidu i Pozedu, za rozsiewanie fałszywych wieści o Dyrekcji „Moulin Rouge" w Poznaniu;
b) przyznać odszkodowanie dla Dyrekcji „Moulin Rouge" w Poznaniu, za straty wyrządzone zabraniem kluczy od mieszkania i t. p. — Zł. 25. —
oraz za niedotrzymanie kontraktu w powyższej Dyrekcji — zwrot jednodniowej gaży, na jej korzyść.

Na mocy decyzji Rady Głównej z d. 2. VII. 30. zaliczeni zostali;

w poczet członków rzeczywistych

1) Wierzchowski - Wierzyński Andrzej Henryk
2) Halmirska Basia
3) Piotrowski Aleksander
4) Kopczyński Marjan

Przywróceni w prawach członkowskich

1) Michael Michał
2) Jastrzębska Marja

Decyzją Rady Głównej z tejże daty

Postanowiono:

1) Zlikwidować natychmiast t. j. z d. 3 Lipca r. b. wszystkie filje Społ. Biur Pracy przy Polzawi-

dzie, a mianowidzie: w Katowicach, Lwowie, Bydgoszczy i Poznaniu.
Równocześnie podaje się do wiadomości, że Centrala Społ. Biura Pośrednictwa Pracy przy Polzawidzie — ñie została zlikwidowaną i mieści się w Warszawie przy ul. Wielkiej Nr. 23 m. 5 tel. 156-26.

2) Zawiesić w czynnościach zapośredniczania

kol. E. Backiel-Bolskiego

z powodu wytoczenia dochodzeń organizacyjnych.

3) Zatwierdzić decyzję Zarządu Głównego z d. 26, 27, 28 i 29 Czerwca 1930 mocą której:

Opodatkowywuje się każdego członka a 5°/₀ z gaży na fundusz walki z bezrobociem.

Centrali Społecznego Biura Pośrednictwa Pracy nie wolno pod żadnym pozorem pobierać zwrotu kosztów i t. p.

Na wpłacone 5°/₀ z gaży na fundusz **walki z bezrobociem** każdy artysta(stka) winien otrzymać kwit z kwitarjusza ze stemplem Związku i dokładnie wypisaną sumą wpłaty, oraz datą wpłaty.

Upoważnieni do inkasowania, aż do odwołania, są współpracownicy Centrali.

Decyzją Zarządu Głównego z d. 1. VII. 30 r. za niepodporządkowanie się uchwałom Zarządu (przyjmowanie kontraktów od skreślonych pośredników) zostali **skreśleni**:

1) Masalska Zofja
2) Korn-Cornari (duet)

Decyzją z tejże daty zostali **przywróceni w prawach członkowskich**

1) Tańska Ada
2) Szczepański A.

Zarejestrowano:

Balet kol. Szymańskiego,

Niniejszem podaje się do wiadomości Sz. kol. kol., że uchwałą Rady Gł. z dnia 2. VII. 30 r. w myśl poleceń IX Walnego Zjazdu postanowiono co następuje:

Członkowie i kandydaci oraz adepci zalegający w płaceniu składek pogrzebowych podlegają, narówni z zalegającymi w płaceniu składek miesięcznych członkowskich zawieszeniu względnie **skreśleniu** z listy członków związku;

zalegający 2 składki — podlegają zawieszeniu,

zalegający 3 składki — skreśleniu

Równocześnie zawiadamiamy, że z powodu śmierci

ś. p. kol. Wł. Denisa

należy niezwłocznie przesłać składkę pogrzebową Nr. 20, oraz zaległe na conto P. K. O. Nr. 7330.

Koleżanki i Koledzy!

Rok 1930 jest dla naszej Organizacji klęską formalną pod względem śmiertelności; co miesiąc reguralnie ubywa nam ktoś z naszych szeregów, co miesiąc więc kasa związku musi wypłacić odprawę pośmiertną, co przy nieregularnem płaceniu jest doprawdy nie do przeprowadzenia i odprawa punktualnie wypłaconą być nie może.

W imię więc obowiązku i ludzkości, jak również **w imieniu rodzin** po ś. p. zmarłych kolegach zwracamy się z apelem do Was **o niezwłoczne wpłacanie zaległości.**

Jednocześnie jednak nadmieniamy po raz ostatni że Zarząd Główny zmuszony jest stosować bezwzględnie powyższą uchwałę co do członków opieszałych w płaceniu.

Niniejszem unieważnia się **wszystkie zaświadczenia** wydane z ważnością do dnia 21 czerwca b. r. (data przeszłego egzaminu), które należy niezwłocznie **przesłać do sekretarjatu** celem **zamiany na nowe.**

Wszystkie legitymacje (zaświadczenia) **kandydackie**, należy wymienić na nowe z fotografją i t. p. należy je przeto przesłać do sekretarjatu w ciągu dni 14 t. j. do 1 sierpnia najpóźniej. Po tym terminie legitymacje (zaświadczenia) kandydackie stare, niniejszem **unieważnia się** z zastrzeżeniem, **że wspomniane nie będą hono-**

rowane, tak przez władze jak również i organy związku.

Niniejszym podaje się do wiadomości, że decyzją Rady Głównej z d. 2. VII. 30. na wniosek Zarządu Głównego, **została zawarta umowa między „Polzawidem" — a Konc. Biurem Pośrednictwa Pracy dla Artystów i Muzyków p. W. Reiss zn. Różanskiego w Katowicach„** w celu zapośredniczania członków naszej Organizacji.

Wobec powyższego Zarząd Główny komunikuje, że z dniem dzisiejszym wszelkie kontrakty, zawarte przez powyższe Biuro, będą honorowane.

Zarząd Główny
Pol. Zw. Art. Wid.

Z naszych placówek.

BIELSKO. W „Tabarin" i „Eden" występy sił krajowych i zagranicznych.

BRZEŚĆ n/B. Występy artystów widowiskowych w restauracji „Renesans".

BYDGOSZCZ. W variete „Oaza" występy artystów widowiskowych.

CZĘSTOCHOWA. W kino - teatrach „Odeon" i „Nowości występy artystów widowiskowych.

GDYNIA. W „Domu Kuracyjnym", występy artystów krajowych i zagranicznych.

GRUDZIĄDZ. W „Mazurce" dancing tow. z występami artystów.

INOWROCŁAW. W rest. hotelu „Pod Lwem" dancing-kabaret.

KALISZ. W rest. „Europa", „Wypiszczykowej" i „Savoy", programy kabaretowe. W kinie „Słońce" nadprogram wid.

KATOWICE. W „Apollo", „Moulin Rouge", „Alkazar", „Atlantyk" „Eldorado" występy artystów krajowych i zagranicznych.

KIELCE. Występy artystów Polzawidu w kino-varieté „Palace" i w rest. Hotelu Polskiego, oraz „Versal".

KOWEL. W „Ognisku Polskiem" występy artystów widowiskowych.

KRAKÓW. W „Moulin Rouge" program kabaretowo-dancingowy — występy artystów krajowych i zagranicznych. W „Teatralnej" i „Mirażu" dancing tow. i popisy solowe.

KRÓLEWSKA HUTA. „Pod Ratuszem" program kabaretowy.

LWÓW. W „Casino de Paris" „Warszawa", „Louvre", występy artystów krajowych i zagranicznych. W „Imperjal" dancing towarzyski.

ŁUCK. W „Polonji" program kabaret.

ŁÓDŹ. W „Grand" i „Manteufel" występy artystów widowiskowych i dancing towarzyski.

LESZNO. W „Grodach Leszczyńskich" dancing artystyczny.

POZNAŃ. W „Moulin Rouge", „Apollo", „Savoy", „Atlantyk", „Palais Royall", występy sił krajowych i zagranicznych.

PRZEMYŚL. W kawiarni „Grand" i „Louvre" program kabaretowo-dancingowy

RÓWNE. Występy artystów widowiskowych w lokalach rest. „Nowy Świat" i „Artel".

SOSNOWIEC. „Arlekin" Teatrzyk lit. art. został na sezon letni zamknięty. Rozpoczęto występy artystów w ogrodzie. W „Locarno" program dancingowo-kabaretowy w kinie „Apollo" występy artystów.

STANISŁAWÓW. W kaw. „Warszawa" program kabaretowo-dancingowy.

TCZEW. Występy w kaw. „Grand".

TORUŃ. „Pod Orłem" oraz pod „Trzema Koronami" program kabaretowo-dancingowy.

WARSZAWA. W kino-varieté „Muza", „Czary", „Uciecha", „Kometa", „Astra", „Helios", „Era", „Znicz", „Mignon", „Europa", „Lux", „Hel" występy artystów Pol. Z. A. Wid. Na dancingach: „Bristol," „Oaza," „Moulin Rouge", „Nitouche", „Varsovie," „Wróbel", występy sił krajowych i zagranicznych. W lokalach „Lij", „Saski," „Victorja", produkcje kabaretowe.

WILNO. W lokalach „Polonja," „Europa" programy kabaretowo-dancingowe.

KRONIKA.

(krajowa i zagraniczna)

Można w kabarecie — można i w domu. Tancerka paryska oskarżona o obrazę moralności. Paryż uznany powszechnie za miasto hałaśliwych zabaw, kosztownych rozrywek i luksusowych lokali nocnych, ma od dawien dawna opinję współczesnego Babilonu. Jak jednak wskazują obserwacje, Paryż z tej strony znany jest tylko cudzoziemcom, dla których niemal wyłącznie przeznaczone są te wszystkie music-halle, piękne tancerki i lejący się strugami szampan. Rodowici paryżanie rzadko stosunkowo odwiedzają tego rodzaju lokale, a opowiadania o rzekomem zepsuciu i demoralizacji, panującej w Paryżu, są zwykłą przesadą, stanowiącą dla współczesnych pewnego rodzaju... reklamę. Większość paryżan bowiem są to ludzie spokojni i surowo przestrzegający moralności.

Ciekawą ilustracją miejscowych stosunków jest proces, jaki rozegrał się przed kilku dniami w Paryżu. Przed sądem, ku ogólnemu zdumieniu i sensacji, ukazała się w charakterze oskarżonej — znana tancerka jednego z największych teatrów rewjowych, młoda i urocza Fanny B. Żądna wrażeń publiczność snuła już najfantastyczniejsze przypuszczenia na temat pojawienia się m-lle Fanny przed sądem — podejrzewano straszny dramat romantyczny, zamordowanie niewiernego kochanka... Okazało się, że powód nie jest tak groźny i ponury. Oto Fanny B. oskarżona została przez lokatorów domu, gdzie zamieszkiwała, o... obrazę moralności!

„Obraza moralności" polegała na tem, że kandydatka na gwiazdę odbywała codziennie ćwiczenia gimnastyczne przy otwartem oknie, ubrana zaledwie w dość skąpy kostjum kąpielowy. Ćwiczenia te miały na celu utrzymanie się w formie i zachowanie niezmiennie smukłej linji, gdyż wzrost wagi o jeden choćby kilogram spowodować mógł zerwanie kontraktu z dyrekcją teatru, w którym występowała Fanny B. Nie należy się dziwić, że codzienny „kwadransik dla zdrowia" pięknej tancerki budził zainteresowanie wszystkich mieszkających w sąsiedztwie panów, którzy, być może nie mając sposobności zobaczenia Fanny na scenie, korzystali skwapliwie z okazji, tkwiąc codziennie przy swych oknach, ku niezadowoleniu zazdrosnych małżonek. Z tego powstała skarga sądowa o obrazę moralności, wytoczona przeciwko tancerce.

Sąd wyszedł jednak ze słusznego założenia, że o ile m-lle Fanny w takim samym stroju pokazuje się codziennie tłumom publiczności na scenie music-hallu, i nie jest to bynajmniej obrazą moralności, nie są nią tembardziej takie same ewolucje, wykonywane we własnem mieszkaniu, i artystkę uwolnił od odpowiedzialności, ku niekłamanemu zadowoleniu jej adoratorów ze sceny i... z vis a vis.

Halskire (Anglja).

Kilka dni temu wspomniana miejscowość była terenem niezwykłego pogrzebu.

Koleją, samochodami, motocyklami zjechali na pogrzeb niesamowici goście.

Było tam kilkudziesięciu liliputów, para rodzeństwa zrośniętego bokami kilku olbrzymów, człowiek - szkielet, najgrubsza kobieta na świecie, dwu ludzi bez rąk i paru jeszcze innych, wszyscy śmiertelnie smutni.

Wyniesiono trumnę, a raczej maleńką nieledwie żedziecinną trumienkę.

Była ona za wielka dla tego, który w niej spoczywał. Kryła, bowiem zwłoki Elkie Clarka, liliputa, mierzącego 3 stopy i dwa cale i znanego pod imieniem „największego karła" świata.

Elkie Clark od 18-tego roku życia występował w angielskich teatrzykach, śpiewał kuplety, tańczył, grał, robił sztuki na trapezie.

Był członkiem wybitnych music-hallów świata: londyjskiej „Alhambry“, amerykańskiego „Barnum Shaw“ i innych.

W 50 tym roku życia sławny i bogaty, wycofał się z występów i zamieszkał w małym domku na wsi.

Nie zapomniał o swych dawnych kolegach, zwłaszcza o tych, których natura upośledziła i zapisał im swój dom jako schronisko dla emerytów-cyrkowców i cały swój majątek na utrzymanie tego schroniska. Dlatego też stawili się tak tłumnie, by oddać mu ostatnią posługę.

(Kurjer Czerw.)

Z Centr. Org. Z. Z. P. U. w Warszawie. W dniu 15 czerwca odbyła się kwartalna sesja Rady Głównej C. O. przy bardzo licznym udziale przedstawicieli poszczególnych ośrodków regjonalnych.

Na sesji po scharakteryzowaniu przez prezesa Dabulewicza prac Komitetu Wykonawczego w bieżącej kadencji dokonano przyjęcia na członków C. O. szeregu wojewódzkich związków pracowników handlowych i biurowych, oraz zaakceptowano połączenia związków jednej branży, bądź jednego zawodu.

Obszerną dyskusję wywołała sprawa konsolidacji ruchu zawodowego pracowników umysłowych. Powzięte uchwały zaakceptowały stanowisko K. W. wyrażone w deklaracji złożonej na posiedzeniu centrali w dn. 20 marca r. b. oraz upoważniły K. W. do petraktacji z P. K. P. U. w sprawie rozgraniczenia terenów organizacyjnych.

Ponadto powzięta została uchwała, zwracająca się z apelem do Ministerstwa Pracy o przyśpieszenie prac nad ordynacją wyborczą do Zakładów Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych.

Polzawid reprezentowany był przez kol. T. Ordońskiego członka Rady Głównej Centr. Organ. Zw. Zaw. Pracown. Umysł.

Warszawa.

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej zatwierdziło nowe rozporządzenie, dotyczące zmiany warunków rejestracji bezrobotnych.

Warunki dotychczasowe były niezwykle formalistyczne i uciążliwe.

Bezrobotny pracownik umysłowy musiał 10 razy w ciągu miesięca meldować się w Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy, co utrudniało mu szukanie pracy.

Poza tem trapiło go mnóstwo formalności kancelaryjnych.

Obecnie zarejestrowany pracownik umysłowy będzie się zgłaszał do P. U. P. P. tylko dwa razy w miesiącu.

Równocześnie z tem odpada szereg uciążliwych formalności.

Bezrobotny jednak obecnie będzie składał deklarację, w myśl której w razie rozmyślnego wprowadzenia w błąd Urzędu—będzie surowo ukarany.

Kawiarnia „Udziałowa“ niebawem zamknie swoje podwoje, cały dom bowiem zostanie przerobiony na wielki hotel nowoczesny.

Po opróżnieniu domu podjęta będzie całkowita przeróbka, przyczem dobudowane zostaną dwa piętra.

Hotel ten, jak wynika z planów, nie będzie ustępował pod względem nowoczesnych urządzeń, pierwszorzędnym hotelom europejskim. Koszty przebudowy obliczone są na 3 miljony złotych. Roboty mają zacząć się niebawem.

Wszyscy lokatorzy domu otrzymają odszkodowanie.

Bydgoszcz.

W czerwcu zespół orkiestralny p. Begiera z resursy kupieckiej w Bydgoszczy ustanowił nowy światowy rekord wytrzymałości na 49 godzin.

Muzycy grali nieprzerwanie przez dwa dni i dwie noce.

Zeszłoroczny rokord ustanowiony został przez jeden z zespołów królewieckich na 47 godzin.

Orkiestra w obecnym turnieju odegrała przeszło 400 większych utworów muzycznych.

Zebrana w resursie publiczność

obdarzyła rekordzistów huraganem oklasków, zarząd zaś wręczył im wieniec laurowy. Muzycy zmęczeni zupełnie i ledwie trzymający się na nogach zmuszeni byli odjechać taksówkami do domu.

Zabrania koleżeńskie. Dnia 13 czerwca b. r. odbyło się zebranie koleżeńskie w Poznaniu zwołane przez Zarząd Gł. Na porządku dziennym obrad postawione były sprawy ogólno-organizacyjne referowane przez kol. kol. Lina i Ordońskiego. Przewodniczył prezes Sławski. Na zebraniu między innemi poruszone byly sprawy. Zjazdu „Pozedu", konwencji i t. p, Zebrani po wysłuchaniu referatów uchwalili jednogłośnie, całkowite poparcie Zarządu Głównego w wspomianych sprawach.

Dnia 21 czerwca b. r. odbyło się zebranie koleżeńskie członków i kandydatów w Warszawie,

Przewodnictwo spoczęło w ręku kol. kol. Sławskiego i Ordońskiego.

Po szczegółowej dyskusji nad referatami kol. kol. Lina i Ordońskiego w sprawach: Zjazdu „Pozedu", Baletów oraz pracy na dwóch placówkach zebrani uchwalili całkowite poparcie akcji Zarządu Gł. w powyższych sprawach.

Dnia 4 lipca b. r. odbyło się zebranie koleżeńskie we Lwowie, zwołane przez delegata Brzezińskiego.

Zebrani w liczbie 27 uczestników, po wyczerpaniu porządku dziennego, uchwalili następującą rezolucję: „Zebrani składają serdeczne życzenia, owocnej pracy Zarządowi Gł., przyrzekając solennie współpracę z Organizacją."

Przypominamy, że programy złożone z samych sił żeńskich są niedopuszczalne! W każdym programie musi brać udział mężczyzna!

Nadesłane.

List otwarty.

Tą drogą składam Zarządowi Głównego, oraz Radzie Gł. Pol. Zw. Art. Wid. podziękowanie, za przychylne potraktowanie mojego podania w sprawie zezwolenia mi na współpracę z członkami Polzawidu.

Jednocześnie jeszcze raz tą drogą wyrażam skruchę za nierozważne postąpienie moje przeciw uchwale IX Walnego Zjazdu, gdyż nie zdawałem sobie sprawy, że prowadzenie takiego przedsiębiorstwa jakiem jest moje, bez poparcia Połzawidu jest nie do pomyślenia.

Korzystam z okazji i pozwalam sobie jednocześnie ostrzec wszystkich kolegów w moim zawodzie, oraz, wszystkich kol. kol. członków Polzawidu, by nie ważyli się lekceważyć uchwał i poleceń Zarządu Gł. naszej Organizacji, gdyż dojdą do tego smutnego doświadczenia, że siła jednostki nie może się równać potędze Organizacji.

Reasumując powyższe apeluję, jako długoletni członek i były delegat Polzawidu do kol. kol. wzywając ich do solidarnej współpracy z Zarządem Gł., gdyż bez silnej Organizacji staniemy się bezradnymi pionkami społeczeństwa.

Z koleżeńskiem pozdrowieniem

W. Reiss zn. Różański

Katowice, dn. 5 czerwca 1930 r.

P. S.

Stosując się jednocześnie do uchwały Zarządu Głównego »Polzawidu,« w myśl polecenia IX Walnego Zjazdu, niniejszym komunikuję, **że P. Miller z dniem dzisiejszym przestał być moim współpracownikiem,** tem samem wszelkie umowy zawarte za jego pośrednictwem, w moim imieniu, od daty powyżej nie obowiązują

Jednocześnie komunikuję, że p. Miller również niema prawa inkasa w imieniu mojej firmy.

Z koleżeńskiem pozdrowieniem

W. Różański

List otwarty.

Szanowne Koleżanki i Koledzy poczytuję sobie za obowiązek wytłumaczyć się wobec Was, w jakich okolicznościach przekroczyłem ustawy naszej organizacji a mianowicie: W marcu r. b. kol. Refren (kierow. art. »Lija«) zaproponował mi współpracę na maj lub czerwiec, lecz chwilowo sprawa została w zawieszeniu. W maju podpisałem kontrakt do kina »Europa« i w tym samym czasie zwrócił się kol. Refren do mnie ażeby zacząć pracę proponowaną mi w marcu. Ponieważ istnieje ustawa wzbraniająca pracy na II-ch placówkach powołałem się na nią. Przekonano mnie jednak, że podobno nie dotyczy to numerów tanecznych zdecydowałem się więc podpisać. Związek jednak kategorycznie temu się sprzeciwił. Złożyłem podanie do Rady Głównej o uwzględnienie w tym wypadku ze względu na to, że jadę na 8 tygodni na kurację. Zanim sprawę rozpatrzono zaskoczył I-szy i do pracy zgodnie z uchwałą nie stawiłem się. Tegoż dnia w drodze wyjątku zezwolono, ażebym pracował tylko 15 dni, i to jedynie dlatego, że »Lij« daje programy, gdzie odrazu nie można dać zastępstwa, premjera jednak i tak nie była opracowana, bo ja licząc na odmowną odpowiedź Związku nie otrzymałem ról od kol. Refrena.

Dyrektor kab. »Lij« stanowczo zarządał, ażeby luki w programie były usunięte i po paru dniach przygotowaliśmy kilka scenek, a ponieważ numery te weszły na scenę 8 czy 9 czerwca, dyrekcja postanowiła zostawić je w programie i po 15-tym. Znalazłem się w głupiem położeniu nie chcąc więc narazić dyrekcji na wstrzymanie programu, uległem namowom i zostałem do końca czerwca. Zaznaczyć należy, że tylko dzięki wyrozumiałości Zarządu »Polzawidu,« który na interwencję »Pozedu« poszedł na rękę Jego członkowi i wybawił mnie tem samem z trudnego położenia, przez całą tę sprawę postawiłem Organizację w dziwnej sytuacji i naraziłem na szereg przykrych interwencji, tą drogą przepraszam Organizację i wszystkich członków za mój błąd. Jednocześnie składam 100 zł. na Dom Artysty, oraz apeluję do członków, ażeby w przyszłości ściśle przestrzegali ustawy naszej organizacji.

B. Melerwil

Warszawa, dn. 29 czerwca 1930 r.

List otwarty.

KOLEŻANKI KOLEDZY!

Przez moją nieświadomość organizacyjną, zostałam w prowadzoną w błąd i zignorowałam zarządzenia Zarz. Gł. naszego Związku angażując się do kaw. Ziemiańskiej w Toruniu za pośrednictwem bojkotowanego przez Związek biura Różańskiego. Przyznaję się do winy i ponoszę konsekwencję płacąc zł. 90.— kary na rzecz funduszu walki z bezrobociem i wzywam was wszystkich koleżanki i koledzy abyśmy stali murem przy Związku. Niechaj każdy okólnik Zarządu Związku będzie dla nas świętym nakazem, gdyż tylko i wyłącznie broni naszych interesów zawodowych.

Halina Dembska.

PODZIĘKOWANIE.

Za ofiarowanie książek dla bibljoteki „Polzawidu“
Kol. Blondis 18-ście
„ Dębska 4-y
„ Horska 6-ść
niniejszem serdeczne podziękowanie składa

Sekretarjat

Adresy Atystów Pol. Z. A. Wid.

Aleksandryjscy, duet taneczny
Warszawa—Polzawid

Albatros, gimnastycy napowietrzni
Cyrk Barańsk ch—w tournee

Amors i Gajdarow, muzycy excentrycy.
Cyrk Barańskich—w tournee

Adolfini trio taneczne
Katowice - Chińskie Oko

Astroff, kier. baletu
Łódz—Moulin-Rouge

Aleksandryjska Marja, tancerka
Radom—Hawełka

Bajon Kazimierz, komik salonowy
Zakopane Trzaska

Bayer Jan, humorysta
Częstochowa—Odeon

Baccareli Wisia, tancerka
Lwów—Louvre

Barańscy, figurowa jazda na rowerach
Cyrk Barańskich—w tournee

Boczkowski Maks, hnmorysta tancerz
Częstochowa—Casino

Bolski Eugenjusz, humorysta
Warszawa, Nowogrodzka 44 m. 10.

Branicka Henryka, tancerka
Kowel—Resursa Obywatelsk

Brzeziński Franciszek, monolog. i conf.
Lwow—Alhambra

Bronowski Bronisław, autor-humor.
Tournee po Polsce

Brokardówna G. kuplecistka
Warszawa—Polzawid

Bosko Józef, illuzionista
w tournee—Warszawa—(stały) Polzawid

Białosówna Marja, tancerka
Bydgoszcz, Petersona 9 u p. Czechowicz

Bojarski-Orsza, duet charakt.
Ojców—na wywczasach

Blassec Stefan,
Sibini (Rumunja) Circu Sportiv

Becille Izabela, tancerka
Lwów—Louvre

Biondy Halina
Poznań—Carlton

Bono
Poznań—Carlton

Bruszewski
w tourne z cyrkiem Expres

Bogutówna Hanka
Kalisz—Savoy

Czarnecki Jan, kapelmistrz
Warszawa, Długa 31.

Conradi & La Carmen, atrak. elektro-tan.
Bydgoszcz—Wesołe Miasteczko

Carena Ria tancerka
Brześć n/B Renesance

Dąbrowska Jadwiga, wodewilistka
Kowel—Ognisko Polskie

Domański Henryk, hum wirt. na org.
Krynica—Hotel Prezydent Wilson

Derbicz Wiktor, humorysta
w tournee z cyrkiem Polonia

Darowski Stefan, kupl. wirt. na org.
Warszawa, Tamka 28

Dracowa Marja, wodewilistka
Lwów, Głowińskiego 25.

Dobrowolska Marja, tancerka
Bydgoszcz—Oaza

Din - Don, komicy satyr-muzyk.
Cyrk własny Sport Palace w tournee

Drwęski Zygmunt, autor humorysta
Warszawa—Kino Czary

Dolores-Kaczorowska, duet, sp. tan.
Warszawa—Kino Świt

Dzięciołowskie siostry
Bożyszcze—na wywczasach

Dore i Fernando, duet taneczny
Lwów—kaw. Warszawa

Eddi i Theo, komicy muzykalni
Cyrk rozjazdowy Amarant

Erwestówna Ida, subretka
Warszawa—Mignon

Erwestowie,
Katowice—Ogród Koncertowy pl. Miarki

Edgar Eellen, zagadka XX wieku
Cyrk Michaelisa—w tournee

Edgar Ellen, zagadka 20 wieku
w tournee z cyrkiem Michaelis'a

Francesko, żongl. i ekw.
Cyrk własny—w tournee

Florance Lidja, tancerka
Lwów—Imperial

Fedorówna, subretka
Kalisz—Wypiszczykowa

Gusson I. tacerka
Katowice—Chińskie Oko

Goetze Ella, tancerka
Warszawa—Polzawid

Gajewska Cecylja, kier. baletu
Warszawa—Moulin Rouge

Guzik Ludwik komik gimn.
w tournée - Cyrk Staniewskich

Holctreger Albert, pianista-akomp.
Katow ce—Moulin-Rouge

Horliczówna. tancerka
Wilno—Polonja

Hagen Kitty, tacerka
Warszawa—Chińskie Oko

Iljina śpiewaczka
Warszawa—Polzawid

Iwasiow i Woroncewicz, duet oper.
w Busku na wywczasach

Ichnowski Marcin fig. jazda na row.
w tournee z cyrkiem Barańskich

Jastrzębska Marja
Warszawa—Polzawid

Janiszówna Nina, śpiewaczka-wodewil.
Warszawa—Polzawid

Janaszkowie, charakt. duet śp. tan.
Warszawa—Polzawid

Jędrzejewska Julja, śpiewaczka
Gniezno—Ogród Wenecja

Jasłowski Tadeusz, piosenkarz
Warszawa, Piękna 40 m. 25.

Juljanowski Juljusz, humrysta-mimik
Katowice—Ogród Koncertowy

Janiszewski A., Balet „Ligja"
Bydgoszcz—Wesołe Miasteczko

Janowska I., wodewilistka
Kowel—Resursa Obywatelska

Kamińska, tancerka
Warszawa—Polzawid

Kańkowscy, żongleży
w tournee z cyrkiem Staniewskich

Koronkiewicz Helena, tancerka
Kielce—Hotel Polski

Kochański Zdzisław, piosenkarz conf.
Gdynia—Dom Kuracyjny

Kondracki Marjusz, piosenk. humor.
Warszawa Lij

Kilińscy, duet taneczny
Warszawa—Mignon

Karczewscy, duet taneczny i balet
Warszawa—Udziałowa

Klimowicz Wacław piosenk. humor.
Warszawa, Chmielna 62

Kambors B. kierownik cyrku
w tourne po Polsce

Krasieńska Gena, subretka
Warszawa—Kabaret Saski

Kostuszówna, tancerka
Katowice—Apollo

Krynicka Nina, tancerka
Warszawa, Wiejska 17 m. 171.

Kołosowska Elżbieta, tanc. charakt.
Warszawa, Podwal 22 m. 10.

Kajdarowa, tancerka
Katowice—Atlantic

Kowalski, duet
Gdynia—Esplanada

Kaczorowski Antoni, kierownik Rewji
w tournee

Krajewska, tancerka
Łuck—rest. Polonja

Kaczorowski (Dolores), duet tan.
Warszawa, Kino Świt

Lin Władysław, kierownik Biur Pracy
Warszawa, Wielka 23. m. 5.

Lados trio, akt na rowerach
w tournee z cyrkiem

Lubicki Stefan, piosenkarz i conf.
Radom—Corso

Leszczyńska Halina, subretka
Siedlce—kino Światowid

Lockway Albert, duet tan.
Ryga—Dancing Trocadero.

Lirycz Ziuta, tancerka
Siedlce kino Światowid

Lu Relly, tancerka
Wilno—Polonja

Lisowscy, wirtouz na bałałajkach
Warszawa—kino Czary

Lidia & Aleksander, duet tan.
Frankfurt n/M.—Orion Casino Kaiserstrasse 56.

Leotardi (Marja Muszyńska)
w tournee z cyrkiem Express

Łukasiewicz Mieczysław, piosenkarz
Otwock—kino Nowości

Mellerwilowie, duet taneczny
Kazimierz Biskupi n/Wartą

Mellerowicz Juljan, humorysta
Warszawa—Mignon

Masłowa Katja, subretka
Warszawa—kino Praga

Morawska Wacia, subretka
Gdynia—na odpoczynku

Manoli Józef, imitator dźwięków
w tournee z cyrkiem Staniewskich

Miotełka Feliks, kier. cyrku
w tournee z cyrkiem Barańskich

Modrzewska G., kuplecistka
Łódź—Moulin Rouge

Malinowska Hela subretka
Polzawid

Malinowski Bogdan, humorysta
Cyrk Polonja—w tournee

Messalini, imitator kobiet
Warszawa—kino Swit

Małeckie (siostry), tancerki
Poznań—Moulin-Rouge

Muszyński Kazimierz, (Casimiro)
w tournee z cyrkiem
Milanes, duet akr.
Lwow - Kaw. Warszawa
Matuszewski Fr. kierow. baletu
Warszawa—Polzawid
Miadlerski Józef, piosenkarz
Warszawa—Polzawid
Mariora, tancerka
Lwów—Imperjal
Maliszewski, balet „Mascotte."
Bydgoszcz—Maxime
Michel M., Iluzjonista
Warszawa—Polzawid
Niksarski i Żukowska, duet tan.
Ojców - Poste-restante
Norman Nura
Katowice—Moulin Rouge
Nałęczówna K., tancerka
Warszawa -kino Praga
Ol-Sini, tancerka
Sosnowiec, Narutowicza 15.
Ordoński T., sekretarz generalny
Warszawa—Polzawid
Ordon Mieczysław, piosenkarz
Kowel—Klub Obywatelski
Orski Wacław, piosenk. humor.
Warszawa - Kabaret Saski
Okonis, duet tan.-akr.
w tournen z cyrkiem
Ostrowski Włodzimierz, gimn. akr.
w tournee z cyrkiem
Olszewska Zofja, tancerka
Poznań, Podgórna 4.
Orlicz, humorysta
Warszawa—Polzawid
Oleńska,
Hel, na wypoczynku
Odeoni, tancerka
Warszawa—Polzawid
Ościńska, pieśniarka
Łuck—Polonja
Ciesławski Aleks., humorysta
Sosnowiec - kino Palace
Orleańska K. pieśniarka
Częstochowa—kino Odeon
Polux-Ostrowski Jan, akr. gim.
Cyrk Reckich—w tournee
Platonoff, jazz-piosenkarz
Warszawa—Morskie Oko
Pragerówna Lusia
Polzawid
Poraj-Porecka, śpiewaczka
Warszawa—Lij
Podolska Marja, subretka-wodewilistka
Warszawa, Nowolipki 30 m. 27
Porębińska Anna, tancerka
Łódź—Manteufel
Pempkowska, atletka
Rembertów - cyrk Venus
Poloński Arkadjusz, humorysta autor
Warszawa—Mignon
Renard Ryszard, Vice-Prezes P.Z.A. Wid.
Bydgoszcz—Resursa Kupiecka
Reden Edward, autor humorysta
Warszawa, Złota 35.
Rej Edward, humorysta autor
Warszawa—Udziałowa
Ref-Ren, humorysta conf.
Hel, na wypoczynku
Renówna Rena, subretka
Lwów—Louvre
Rybakowa Julja, śpiewaczka
Warszawa, Nowy-Świat 26
Rajewska Pola, pieśniarka
Kowel—Ognisko Polskie
Rinn Wiera, wodewilistka
Toruń - Esplanada
Ralpson, duet akrobat.
Częstochowa—Casino
Romanowski Józef, piosenkarz humor.
Toruń—Trzy Korony
Rassek Józef, hnmorysta-komik
Grodzisk—Poznański
Ravello Cilli
Lwow Bagatela
Rene Ridi, tancerka
Łuck—Polonja
Staruszkiewicz Józef, humorysta
Warszawa, 50 m. 34.
Senkowska Halina, tanc. charakt.
Warszawa, Złota 50 m. 34
Sachniewska, tancerka
Toruń—Trzy Korony
Sirotina Wiera, śpiewaczka, wodewil.
Warszawa -Polzawid
Sławski Józef, Prezes Pol. Z. Art. Wid.
Warszawa—Polzawid
Szremski Roman, humorysta autor
Siedlce—kino Światowid
Stański, recytaror conf.
Warszawa—kino Helios
Stachowscy, duet muzyk. kom.
W tournee z Cyrkiem Zoologicznym
Szafryk Anna „Kobieta żaba"
w tournee z teatrem Sembiersa
Szafryk K. duet muzyk.-humor.
w tournee z teatrem Sembelerosa

Stężyc Siostry, duet taneczny
w tournee z cyrkiem Francesko

Suslikow Jerzy
Sarny, Grodzka 11

Szymański, balet
Warszawa—Saski

Struńska
Poznań—Savoy

Sembulers Michał
Teatr letni—w tournee

Sonowa, tancerka
Kielce—Wersal

Stone Jonny
Kraków—Teatralna

Ściwiarski Janusz, humorysta
Warszawa—kino Praga

Świcz Jan, humorysta
Lublin—Kafe Riviera

Ślizień Michał Rzymscy gladjatorzy
Baranowicze, ul. Szosowa 26

Stanisławska Marja, balet
Częstochowa—kino Odeon

Szopski, duet tan. wok.
Warszawa—Mignon

Sachalińska Halina, tancerka
Toruń—Kopernika 17.

Stanley, Fakir (art. zagr.)
Lwów—Louvre

Tarasiewicz, „tajemniczy kufer"
Skierniewice Pamięcka 7 m. 5

Topolski Stefan, kierownik cyrku
w tournee z cyrkiem Michael's'a

Trzosalscy, balet akrobatyczny
Cyrk wł. „Polonja"—w tournee

Tropocaro, tancerka
Warszawa, Nowy Świat 37 Hotel Łódzki

Trawińska, tancerka
Kielce—Wersal

Tańska A., wodewilistka
Warszawa—Kino Czary

Welin Jerzy, humorysta conf.
Łódź—Teatr Dobry Wieczór Franciszkańska 31

Wyględowscy, 6 osób
w tournee z cyrkiem

Wiśniewski, humorysta
Siedlce - Kino Światowid

Węgrzyn Lili śpiewaczka
Warszawa—Polzawid

Wojciechowska, tancerka
Wilno—Europa

Wasowicz, duet
Warszawa—kino "II lios"

Van Waak, tancerka
Katowice, Marjacka 36 II p.

Vica i Ivor, duet taneczny
Radom—Corso

Zamojska Marja, pieśniarka ludowa
Bydgoszcz Resursa Kupiecka

Zielińska Katia, pieśniarka
Warszawa, Florjańska 8 m. 34.

Zwidlicz Wacław, humorysta
Lwów—Louvre

Żarska Ola, humorystka
Radom—kino Corso

Żukiewicz Hanka, kuplecistka
Warszawa—Polzawid

Żwirski Stefan, humorysta
Kraków—Moulin Rouge

Żywolewski W. wirt. na gitarze
Warszawa, Czerniakowska 146 m. 14

Żarnecki Feliks, piosenk. conf.
Lwów—Bagatela

Ziemska, kuplecistka
Radom, à la Hawełka

Zielińska Roma, śpiewaczka
Zakopane—Karpowicz

KOLEŻANKI! KOLEDZY!

Pracownicza Poradnia Prawna

przy Radzie Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych w Warszawie, Sienna 16, tel. 310-74.

Udziela Bezbłatnie

Porad Prawnych

we wtorki i piątki między godz. 7—8.30. wiecz.

WSZYSTKIM CZŁONKOM ZWIĄZKÓW ZRZESZONYCH w RADZIE OKRĘGOWEJ

Zw. Artystów Widowiskowych, Zw. Administracji Wojskowej, Zw. Agentów i Wojażerów, Zw. Bankowców, Zw. Drogistów, Zw. Farmaceutów, Zw. Handlowców, Zw. Kobiet, Zw. Leśników, Zw. Muzyków, Zw. Majstrów Fabrycznych, Zw. Majstrów Fabrycznych Przem. Metalowego, Zw. Prac. Meljoracyjnych, Zw. Nauczycielstwa P. S. S., Zw. Prac. Sanitarnych, Zw. Prac. Ubezpieczeniowych, Sandykat Dziennikarzy Warszawskich.

STAWIENNICTWO w SĄDACH, PISANIE PODAŃ

NA WARUNKACH ZATWIERDZONYCH PRZEZ ZWIĄZEK.

KOLEDZY! Ogromne zdobycze pracowników umysłowych w postaci szeregu ustaw o ubezpieczeniu, najmie, urlopach, sądach pracy i t. p. pozostaną martwą literą jeżeli ich nie wyzyskacie umiejętnie w praktyce. Poradnia prawna uświadomi każdego jakie są jego prawa i obowiązki i pomoże przy zawieraniu umów, a gdy zajdzie potrzeba umożliwi szukanie sprawiedliwości na drodze sądowej.

Korzystajcie więc z poradni w każdym trudnym lub wątpliwym wypadku nietylko w ostateczności, a prawa zdobyte będą szanowane dla korzyści Waszej i ogółu.

Rada Okręgowa

Zw. Zaw. Pracowników Umysłowych

Redakcja: Warszawa, Złota 36, tel. 303-55.

Wydawnictwo: „Polski Związek Artystów Widowiskowych" Redaktor: **Zygmunt Turkus**

Druk. Wład. Kalinowski, Warszawa, Nalewki 8, tel. 230-47.